

Nasza Wspólnota

nr 118

28 listopada 2021 r.



Rektorat pw. św. Michała Archanioła w Przemyślu

ul. Bakończycka 5, 37-700 Przemyśl
tel. 507 070 550, e-mail: t.picur@libero.it
strona internetowa: michal.przemyska.pl

Msze Święte i intencje: 29 listopada – 5 grudnia 2021 r.

29.11, poniedziałek, godz. 17.00

O powołanie zakonne, bliską relację z Jezusem i świętość

30.11, wtorek – święto św. Andrzeja, Apostoła, godz. 17.00

Msza św. dziękczynno-błagalna

1.12, środa, godz. 17.00

O powołanie zakonne, bliską relację z Jezusem i świętość

2.12, czwartek, 17.00

O powołanie zakonne, bliską relację z Jezusem i świętość

3.12, piątek – wsp. św. Franciszka Ksawerego, godz. 17.00

O powołanie zakonne, bliską relację z Jezusem i świętość

4.12, sobota – wsp. św. Barbary, godz. 17.00

O powołanie zakonne, bliską relację z Jezusem i świętość

5.12, II niedziela Adwentu, C

9.00: Za Barbarę – z okazji imienin

11.00: ++ Rozalia (20. rocz. śm.), Jan, Helena, Kazimierz, Tadeusz, Maria

Ogłoszenia

◆ Dziękuję serdecznie:

- P. Wandzie i Janowi Lichacz – za sprząatanie, udekorowanie kwiatami i przygotowanie kaplicy na dzisiejszą niedzielę,

- P. Władysławie Potoczniak – za kwiaty na rabatkę przed kaplicą.

◆ Wraz z dzisiejszą niedzielą rozpoczynamy nowy rok liturgiczny, który będziemy przeżywać pod hasłem „Posłani w pokoju Chrystusa”.

◆ W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, piątek i sobota miesiąca.

◆ Trwa diecezjalny etap rozpoczętego przez papieża Franciszka synodu, którego celem jest m.in. dialog z wiernymi świeckimi i wysłuchanie ich głosu na temat poszczególnych wymiarów życia Kościoła.

Każdy, kto chce włączyć się w prace synodu może do 31 stycznia 2022 r. przesłać swój głos do Diecezjalnego Zespołu Synodalnego na adres e-mail: synod@przemyska.pl.

◆ Dziękuję rodzinie, która w ostatnim czasie złożyła ofiarę na utrzymanie naszej kaplicy.

◆ Za wszystkich Dobroczyńców modlimy się szczególnie w każdą środę, prosząc, by Bóg wynagrodził im potrzebnymi łaskami, opieką i błogosławieństwem dla ich rodzin.

Z dzisiejszej liturgii słowa

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec huku morza i jego nawałnicy. Ludzie mdleć będą ze strachu w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi. Albowiem moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, nadchodzącego w obłoku z mocą i wielką chwałą. A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie.

Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociążane wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie spadł na was z nienacką jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi.

Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym».

(Łk 21,25-28.34-36)

W trosce o formację

Papież Franciszek – *Amoris laetitia*

Adhortacja apostolska o miłości w rodzinie
(cd.)

Wszystko przetrzyma

Małżeństwo to cenny znak, bo kiedy mężczyzna i kobieta zawierają sakrament małżeństwa, Bóg niejako odzwierciedla się w nich, nadaje im własne rysy i niezatarty charakter swojej miłości. Małżeństwo jest ikoną miłości Boga do nas. Również Bóg jest bowiem komunią: trzy Osoby – Ojciec, Syn i Duch Święty – żyją od zawsze i na zawsze w doskonałej jedności. I to jest właśnie tajemnica małżeństwa: Bóg tworzy z dwojga małżonków jedną egzystencję. Pociąga to za sobą bardzo konkretne i codzienne konsekwencje, ponieważ małżonkowie na mocy sakramentu otrzymują autentyczną misję, aby mogli uwidaczniać, począwszy od rzeczy prostych, zwyczajnych, miłość, jaką Chrystus kocha swój Kościół, dając wciąż życie za niego.

Jednak nie należy mylić różnych poziomów: nie należy zrzucać na dwie osoby mające swoje ograniczenia ogromnego ciężaru konieczności odtworzenia doskonałego związku między Chrystusem a Kościołem, ponieważ małżeństwo oznacza proces dynamiczny, przebiegający powoli przez stopniowe włączanie darów Bożych.

Całe życie, wszystko wspólne

Oprócz miłości, która jednoczy nas z Bogiem, miłość małżeńska jest największą przyjaźnią. Jest to związek, który ma wszystkie cechy dobrej przyjaźni: dąży do dobra drugiej osoby, wzajemności, intymności, czułości, stabilności i podobieństwa między przyjaciółmi, które buduje się poprzez wspólne życie. Małżeństwo jednak dodaje do tego wszystkiego nierozzerwalną wyłączność, która wyraża się w stabilnym projekcie dzielenia i wspólnego budowania całego życia.

Bądźmy szczerzy i rozpoznajmy znaki rzeczywistości: osoba zakochana nie planuje, że związek ten może być tylko na jakiś okres czasu,

kto intensywnie przeżywa radość zaślubin, nie myśli o czymś przelotnym; osoby towarzyszące celebracji związku pełnego miłości, chociaż jest ona krucha, mają nadzieję, że będzie mogła ona trwać; dzieci nie tylko chcą, aby ich rodzice się kochali, ale także, aby byli wierni i zawsze byli razem. Te i inne znaki wskazują, że w samej naturze miłości małżeńskiej jest otwarcie na wymiar definitywny. Związek, który krystalizuje się w obietnicy małżeństwa na zawsze, jest czymś więcej niż formalnością społeczną czy pewną tradycją, bo ma swoje zakorzenienie w spontanicznych skłonnościach człowieka. A dla wierzących, jest to przymierze zawierane przed Bogiem, wymagające wierności: „Pan jest świadkiem między tobą i żoną, którą poślubiłeś w młodości, i której byłeś niewierny. Ona jest twoją towarzyszką i z nią związałeś się przymierzem: [...] niech nikt nie zdradza żony poślubionej w młodości, gdyż kto jej nienawidzi i oddala ją, okrucieństwem okrywa się jak płaszczem” (por. Ml 2,14-16).

Miłość słaba lub chora, niezdolna, by zaakceptować małżeństwo jako wyzwanie, które wymaga walki, odradzania się na nowo i zaczynania stale od nowa, aż do śmierci, nie jest w stanie utrzymać wysokiego poziomu zaangażowania. Ustępuje przed kulturą tymczasowości, która uniemożliwia stały proces rozwoju. Ale przyrzeczenie miłości na zawsze staje się możliwe, gdy odkrywamy większy od naszych projektów plan, który nas wspiera i pozwala nam ofiarować ukochanej osobie całą przyszłość. Aby taka miłość mogła przejść przez wszystkie próby i pozostać wierną mimo wszystko, potrzebny jest dar łaski, który by ją umocnił i uwznioślił. Jak powiedział św. Robert Bellarmin, „fakt, że jeden mężczyzna i jedna kobieta łączą się węzłem wyłącznym i nierozdzielalnym, tak że nie mogą się oddzielić, bez względu na trudności, nawet jeśli stracono nadzieję na potomstwo, nie może się zdarzyć bez wielkiej tajemnicy” .

